

Wstęp

Jeżeli człowiek nie poczuje duszy pojedynczej głoski,
to nie poczuje też duszy słowa, duszy zdania, myśli¹

Jakość realizacji fonemów przez młodych adeptów sztuki teatralnej w dotychczasowej literaturze przedmiotu nie znalazła obszernego omówienia. Problem wymowy tej grupy osób pojawia się najczęściej w kontekście przestrzegania norm ortofonicznych lub pojawiających się często krytycznych uwag widzów lub recenzentów, odnoszących się do niewyraźnej wymowy aktorów. Nie podjęto do tej pory próby opisu stanu artykulacji polskich aktorów, dominuje jednak powszechne przekonanie o pogarszającej się wymowie kolejnych pokoleń artystów sceny. Tymczasem porady dotyczące doskonalenia artykulacji obejmują głównie wskazania usprawniania (uplastyczniania) wymowy oraz – ewentualnie – konieczności likwidowania tzw. skaz dykcyjnych. Te z kolei – jako właściwości wymowy – nie są jasno zdefiniowane czy analizowane. Z tych względów w przestrzeń działań związanych z wymową przyszłych aktorów wpisuje się pewien chaos metodyczny. Dość długo panowało przekonanie, że u młodych aktorów nie występują wady wymowy, a zatem logopeda nie jest im potrzebny – wystarczy jedynie ogólna praca nad wymową, jej sprawnością i wyrazistością. Porównanie logopedycznej metodyki pracy nad wymową ze sposobami pracy opisanymi w poradnikach dla osób zajmujących się doskonaleniem artykulacji przyszłych aktorów skłania do refleksji i sformułowania pytania: gdzie przebiega granica między tzw. skazą dykcyjną a wadą wymowy? Zgromadzona wiedza praktyczna – często intuicyjna – a dotycząca pracy nad doskonaleniem wymowy (poprawnej wymowy wygłosów, prawidłowego akcentowania), nie zawsze jest wystarczająca dla uzyskania wzorcowej, wyrazistej artykulacji, tak potrzebnej podczas wykonywania zadań aktorskich na deskach sceny teatralnej, w filmie, radiu. Potwierdzają to obserwacje praktyczne autorki poczynione podczas pracy z młodymi aktorami w krakowskiej szkole teatralnej.

Celem rozprawy było zbadanie procesów biologicznych mających wpływ na wymowę przyszłych aktorów. W szerszym aspekcie praca miała odpowiedzieć

¹ K. Stanisławski, *Praca aktora nad sobą*, t. II, PWST, Kraków 2010, s. 67.

również na pytania dotyczące znaczenia budowy aparatu stomatognatycznego² i czynności prymarnych³ na wymowę studentów szkół teatralnych (lecz także uogólnienie pewnych prawidłowości dla wymowy młodych osób dorosłych) – tego typu badania nie były dotąd prowadzone. Szczegółowa analiza cech fonetycznych wadliwych realizacji fonemów w odniesieniu do uwarunkowań biologicznych pozwoli na wzbogacenie słownika fonetycznego oraz opracowanie bardziej efektywnych metod terapii logopedycznej w przypadku zaburzeń artykulacji u osób zawodowo posługujących się głosem.

Tezę pracy można sformułować następująco: zaburzenia realizacji fonemów są warunkowane czynnikami biologicznymi i mogą przyjmować różne stopnie nasilenia, niekiedy niezauważalne przez zwykłych użytkowników języka – a niedopuszczalne w wymowie scenicznej i radiowej. Nieznacznie odbiegające od normy realizacje fonemów określa się często w środowisku teatralnym jako „skazy dykcyjne”. Autorka podjęła próbę zbadania i zdefiniowania, czy takie zjawisko istnieje, a jeśli tak, to czym jest „skaza dykcyjna” oraz czym różni się od „wady wymowy” – terminu jasno zdefiniowanego w logopedii. Celem pracy było również wykazanie, w jaki sposób poszczególne zaburzenia anatomiczno-czynnościowe mogą na siebie wzajemnie oddziaływać, nasilając lub być może niwelując swój wpływ na wadliwe realizacje fonemów, a także wyzwalając rozmaite strategie kompensacyjne sekundarne (czyli nienormatywne cechy fonetyczne występujące w realizacjach fonemów spółgłoskowych). Badania mogą również pomóc nakreślić przyczyny zaburzeń motoryki artykulacyjnej u osób dorosłych oraz w przyszłości wypracować wspólny model terapii artykulacyjno-emisyjnej, niezbędnej w zawodzie aktora o specjalności wokalne.

Badania wymowy scenicznej w Polsce do tej pory prowadzone były głównie od strony przestrzegania norm ortofonicznych i różnic między wymową potoczną, szkolną i sceniczną (Bartnicka, 1975; Benni, 1924; Klemensiewicz, 1995; Michałowska, 1994; Wieczorkiewicz, 1980). Wymowę sceniczną w ujęciu fonetycznym badał jedynie Paweł Nowakowski z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, skupiając się raczej na zjawiskach z dziedziny ortofonii niż patofonetyki (Nowakowski, 1997). Badania te bazowały na odsłuchu nagrań z przedstawień; autor nie prowadził analizy uwarunkowań biologicznych i ich związku z jakością artykulacji i emisji głosu. Nie podejmował też próby zdefiniowania obowiązującej normy wymawianiowej w aspekcie fonetycznym – jakie odchylenia od wzorca są dopuszczalne w wymowie scenicznej, jeśli zostaną wzięte pod uwagę wszystkie aspekty realizacji fonemu: audytywne, akustyczne, artykulacyjne, estetyczne.

Próbę analizy warunków anatomicznych kandydatów na wyższe uczelnie aktorskie podjęła Danuta Pluta-Wojciechowska (Pluta-Wojciechowska, 2010b), jed-

² Układ stomatognatyczny – „morfologiczno-czynnościowy zespół wzajemnie współdziałających tkanek oraz narządów jamy ustnej i części twarzowej czaszki, które (...) biorą udział w akcie żucia, połykania, wstępnego trawienia, formowania dźwięków i oddychania, a także współuczestniczą w wyrażaniu stanów emocjonalnych” (Majewski, 2016, s. 10).

³ W ujęciu Danuty Pluty-Wojciechowskiej – oddychania, przyjmowania pokarmów i płynów oraz innych niewerbalnych czynności orofacjalnych (Pluta-Wojciechowska, 2011).

nak badane osoby nie były jeszcze związane z zawodem aktora, a jedynie rozważały przystąpienie do egzaminów wstępnych na wydział aktorski państwowej uczelni⁴.

Niedosyt ustaleń poznawczych dotyczących wymowy młodych aktorów skutkuje lub skutkować może nieefektywną pomocą dotyczącą uzyskania niezbędnych standardów wymawianiowych studentów szkół teatralnych. Można przypuszczać, że w niektórych przypadkach stosowane metody pracy okazują się wręcz szkodliwe dla zdrowia młodych ludzi pragnących zawodowo posługiwać się głosem. Logopedia, jako nauka o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych (Grabias, 2012), jest interesującą perspektywą analizy wymowy młodych adeptów sztuki teatralnej. Z jednej bowiem strony oryginalna metodologia i metodyka logopedyczna – czerpiąca jednak zarówno z lingwistyki, jak i medycyny oraz psychologii – umożliwi precyzyjny opis realizacji fonemów, z drugiej zaś dostarcza narzędzi pozwalających na interpretację obserwowanych odmienności wymawianiowych.

Efektom zaprojektowanych badań realizacji fonemów spółgłoskowych studentów szkół teatralnych będzie stworzenie paradygmatu postępowania diagnostycznego, odnoszącego się do wymowy studentów szkół aktorskich – jej badania, opisu i interpretacji w kategoriach heurystycznych, a także sformułowanie podstawowych założeń o charakterze aplikacyjnym. Analizy oparte na podstawach lingwistycznych dopełnią i wzbogacą wiedzę o nienormatywnych realizacjach fonemów, ich istocie oraz wzajemnych powiązaniach. Niniejsza rozprawa wpisuje się w nurt badań empirycznych, ważnych dla formułowania wniosków istotnych dla teorii lingwistycznej w aspekcie patofonetyki, logopedii, a także ortodoncji, laryngologii, foniatrii. Na podstawie analizy wyników badań i sformułowanych wniosków stanie się możliwe nakreślenie wizji projektu programu kształcenia w zakresie logopedii medialnej.

Pierwsza część rozprawy odnosi się do lingwistycznych podstaw badań, istoty logopedycznego badania realizacji fonemów, typologii wad wymowy, standardów wymowy scenicznej i jej opisu w dotychczasowej literaturze przedmiotu. W rozdziale 2 przedstawiono metodologię badań, korzystając z podstawowych założeń dotyczących naukowego procesu poznawania zjawisk. W rozdziale tym określono cele badań, problemy i hipotezy badawcze, zmienne oraz ich wskaźniki, a także określono metodykę badania realizacji fonemów. Przedstawiono też metody analizy statystycznej, uznając, że dla nauki istotne są twierdzenia oparte na zależnościach statystycznie istotnych. Kolejna część rozprawy (rozdział 3) jest relacją z prowadzonych osobiście przez autorkę badań empirycznych, które objęły 203 osoby – studentów wydziałów aktorskich wyższych szkół teatralnych w Polsce. W tej części pracy zaprezentowano także wyniki analiz statystycznych dotyczących związków pomiędzy zmiennymi, wraz z próbą interpretacji wykazanych zależności.

Synteza prowadzonych badań i ich analiz zostaje przedstawiona w rozdziale *Podsumowanie wyników badań*, gdzie znajdują się odniesienia do postawionych

⁴ Co roku na każdy z czterech Wydziałów Aktorskich w Polsce zgłasza się ok. 1000 kandydatów, z których na I rok przyjętych zostaje ok. 20–25 osób.

problemów badawczych, a także próba autorskiej interpretacji pojęcia „skazy dykcyjnej”. W kolejnym rozdziale zawarto wnioski z badań, przedstawiając je w świetle zasygnalizowanego w pierwszym rozdziale pracy dylematu – „leczyć czy pielęgnować”, dotyczącego sposobów postępowania w przypadku nienormalnych realizacji fonemów występujących u studentów wyższych szkół teatralnych. Ostatni rozdział ma charakter aplikacyjny; może stać się w przyszłości podstawą do zbudowania standardu postępowania logopedycznego w przypadku pracy ze studentami szkół teatralnych, a w ujęciu szerokim z innymi osobami zawodowo posługującymi się głosem w przestrzeni medialnej. Niniejsza monografia powstała na bazie niepublikowanej dotychczas pracy doktorskiej z 2017 r. – *Skaza dykcyjna czy wada wymowy? Analiza realizacji fonemów spółgłoskowych u młodych adeptów sztuki aktorskiej*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Danuty Pluty-Wojciechowskiej.